

Prapremiera | Nowa polska sztuka

Kobieta niepracująca

Polski teatr wciąż próbuje mierzyć się z bolączkami codzienności. Brakowi wyrazistych rodzimych utworów scenicznych usiłuje zaradzić m.in. Laboratorium Dramatu Towarzystwa Autorów Teatralnych. Efektem jego poszukiwań jest prapremiera komedii „Agata szuka pracy” Dany Łukaszińskiej w reżyserii Krzysztofa Rekowskiego.

Sztuka opowiada o inteligentnej i wrażliwej absolwentce psychologii, poszukującej jakiegokolwiek zatrudnienia. Agata — w ujmąco świeżej interpretacji Martyny Peszko — to sympatyczna, bezrobotna dziewczyna, która odbywa podróż przez kolejne kręgi piekła.

W lokalu Stosunek miała okazję podawać drinki, np. Śniegi Kilimandżaro. Ze szczytem symbolizowanym przez biały krem, który był do zlizania z jej... sutka. Uciekła.

Podobnie jak z kursu katolickich sekretarek, wraz z przystrojonymi w moherowe berety koleżankami, którym przypadło do gustu wygłoszone przez nią słowo nagłego „objawienia” — o potrzebie położenia tamy męskiej dominacji i powrocie matriarchatu. Kurs siostry Lukrecji (Iza Dąbrowska) sam się przeto rozwiązał.

Feministyczny Mityng Świadomej Waginy okaże się wykorzysta-

niem właściwości leżącego na parkiecie lusterka. I ten kurs zakończy się samorzutnie, gdy instruktorka Virginia (Krystyna Tkacz) spojrzy przez przypadek w głąb własnego ciała, co przyprawi ją o frustrację.

Agata, która jak dotąd spotykała się z niekompetencją, nieuprzejmością, wyżyłkiem i zwyczajnym chamstwem, postara się w końcu właściwie wykorzystać swą zadziwiającą umiejętność „zmieniania tożsamości” osób, z którymi styka ją los. Założy firmę doradczą.

Autorka ukazuje absurdalność rzeczywistości, posiłkując się rozwiązaniami bliskimi telewizyjnemu reportażowi. Zbyt chętnie, moim zdaniem, gdyż publicystyka na scenie się nie sprawdza. Tekst jest wprawdzie błyskotliwie skonstruowany, ale aż prosi się o więcej uniwersalizującej metafory, głębszej refleksji.

Interesującym rozwiązaniem zmierzającym w tę stronę było np. powtarzanie niektórych wypowiedzi głównej bohaterki przez chór pobocznych postaci. Ten rodzaj pastiszu antycznej tragedii dodał przedstawieniu rysów groteski. I dobrze.

—Janusz R. Kowalczyk

Dana Łukaszińska, „Agata szuka pracy”, reżyseria Krzysztof Rekowski, scenografia Marta Pabian, muzyka Borys Somerschef, premiera 27 grudnia 2005 r., Teatr Studio Buffo, Warszawa.